

Deportacja to realne zagrożenie dla Polaków

22 stycznia 2019

Liczba deportowanych Polaków do kraju z Wielkiej Brytanii stale rośnie. Według brytyjskiego rządu w 2011 roku deportowanych było 302 rodaków. W 2015 liczba ta wzrosła do 951 osób. Statystyki z roku 2017 wykazują prawie 1250 deportacji. Czy przyczyn tej sytuacji możemy upatrywać w Brexicie? Komu grozi deportacja? Dowiedz się więcej w rozmowie z polską adwokatką Aleksandrą Kowalik.

– Czym jest deportacja obywateli Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego?

– Deportacja coraz częściej spędza sen z powiek polskiej społeczności, i nie tylko. Często jest mylona z ekstradycją, czyli ściganiem przez Europejski Nakaz Aresztowania.

Decyzja nakazująca deportację jest wydawana przez Home Office na podstawie ustawy Immigration (European Economic Area) Regulations 2016.

– Kogo może spotkać deportacja do rodzimego kraju?

– Olbrzymia część decyzji deportacyjnych (deportation order) jest wydawana wobec osób, które zostały skazane za popełnienie przestępstwa w Wielkiej Brytanii lub innym kraju członkowskim UE, w tym w Polsce. To samo może spotkać osoby należące do Europejskiego Obszaru Gospodarczego, z uwagi na fakt zweryfikowania ich, jako osób niebezpiecznych dla społeczeństwa, na podstawie brzmienia sekcji 23(6)(b) oraz sekcji 27 Immigration Regulations 2016.

– Co mamy rozumieć przez „osoby niebezpieczne dla społeczeństwa”?

– Ani sekcja 23(6)(b), ani sekcja 27 Immigration Regulations

2016 nie definiują osoby niebezpiecznej dla społeczeństwa, wskazując jednocześnie, iż decyzja o deportacji (removal) może zostać podjęta na podstawach politycznych lub bezpieczeństwa czy ochrony zdrowia publicznego. Większość decyzji deportacyjnych wobec obywateli Unii lub EEA opiera się na konieczności ochrony bezpieczeństwa publicznego przed osobami, które zostały zweryfikowane przez Home Office jako niebezpieczne dla społeczeństwa z uwagi na popełnione przestępstwa.

– Jakie są podstawy deportacji i kto o tym decyduje?

– Weryfikacja osób potencjalnie zagrożonych wydaniem decyzji deportacyjnej następuje na podstawie informacji w tzw. SIS, systemie informacji sądowej, który zawiera dane o karalności osób, na podstawie przyjęcia do zakładów karnych, przy których są oddziały Home Office.

– Co to jest Home Office?

– Home Office to departament rządu Wielkiej Brytanii odpowiedzialny za politykę imigracyjną, bezpieczeństwo i porządek publiczny stanowiący odpowiednik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w innych krajach. Home Office wspierane jest przez 31 agencji rządowych oraz inne organy publiczne.

– W jakich okolicznościach może dojść do weryfikacji osoby karanej, czyli osoby potencjalnie zagrożonej wydaniem decyzji deportacyjnej?

– Taka weryfikacja może nastąpić nawet podczas zwykłej kontroli drogowej, gdy sprawdzane są dane osobowe. Nierzadko również problemy zaczynają się na lotnisku, podczas powrotu do kraju (UK) w wyniku kontroli danych paszportowych. Jako że karalność dostępna jest w systemie, oficer Border Force zawiadamia oficera Home Office (oddziały znajdują się na lotniskach) i wówczas oficer HO podejmuje decyzję, czy wpuścić taką osobą czy też wręczyć list z odmową zezwolenia na przekroczenie granicy. Przedmiotowy list zawiera zazwyczaj

krótkie i dość lakoniczne uzasadnienie decyzji wraz z pouczeniem o możliwości odwołania się do Trybunału Imigracyjnego.

– Co osoba, która dostanie list od Home Office, powinna zrobić w pierwszej kolejności?

– Najważniejsze w pierwszym etapie jest wskazanie okoliczności faktyczno-prawnych, tj. okoliczności dotyczących życia adresata listu od H0 oraz jego rodziny, dla których Home Office miałyby zaprzestać dalszych działań, prowadzących do wydania decyzji deportacyjnej oraz odpowiednich przepisów prawnych wraz z wiodącymi orzeczeniami. Należy jednak zaznaczyć, że choć przygotowanie tego pierwszego etapu jest niezmiernie istotne, w niewielkim stopniu wpływa na kierunek przyjętej polityki i wydania samej decyzji.

– Czy fakt odbycia kary pozbawienia wolności przez osoby skazane załatwia sprawę i mogą one spać spokojnie?

– Nie. Sam fakt odbycia kary pozbawienia wolności przez osoby skazane, czyli odzyskania czystego konta w rozumieniu sprawy karnej, nie jest żadną przeszkodą dla Home Office do podjęcia procedur deportacyjnych.

– A co z osobami, wobec których nie orzeczono bezwzględnej kary pozbawienia wolności, zaś tzw. community order, czyli prace społeczne i/ lub zapłacenie grzywny? Przykładowo prowadziły rower pod wpływem alkoholu i to stało się powodem do wydania wyroku z tytułu którego są osobami karanymi.

– Nie jest to przeszkodą dla wszczęcia procedur, choć częstotliwość wszczynania procedur deportacyjnych wobec tego typu osób jest mniejsza.

– Czy spotyka się pani ze sprawami osób, które były przekonane, że deportacja na pewno ich nie dotyczy, a ze względu na stare sprawy okazuje się, że jest inaczej?

– Tak, ponadto ostatnio poinstruowano mnie do sprawy, w której Klient za popełnienie czynu w UK został uznany za winnego przez Sąd Magistracki, więc waga czynu nie była aż tak ciężka. Sędzia zdecydował się nie nakładać kary, z uwagi na charakter oskarżonego oraz okoliczności popełnienia czynu i zastosował tzw. conditional discharge na 12 miesięcy, czyli kara nie zostanie nałożona, jeśli przez kolejne 12 miesięcy Klient nie popełni innego przestępstwa. Pomimo powyższego, Home Office w dalszym ciągu sklasyfikowało go jako zagrożenie dla społeczeństwa.

– Czy można walczyć z decyzją deportacyjną?

– Choć otrzymanie decyzji deportacyjnej zawsze zdaje się być ciosem dla samego adresata oraz jego rodziny, tym bardziej że łączy się to zazwyczaj z umieszczeniem osoby w ośrodku deportacyjnym, w takiej sytuacji składa się tzw. wniosek o bail (kaucję), możliwość wypuszczenia na wolność na czas trwania postępowania.

Warto pamiętać, że od decyzji deportacyjnej przysługuje apelacja do Trybunału Imigracyjnego (First-tier Immigration Tribunal), który jest pierwszą instancją.

Jest to wielomiesięczne postępowanie, obejmujące gromadzenie dowodów, wykonywanie zarządzeń sądu zwieńczonych rozprawą.

– Co osoba, która obawia się, że spotka ją deportacja, może zrobić już teraz w swojej sprawie, aby jednak jej uniknąć?

– Wszystkie czynności w zakresie procedur deportacyjnych są podejmowane z inicjatywy Home Office, więc z prawnego punktu widzenia osoba, której może grozić deportacja, nie jest w stanie podjąć kroków zapobiegających wszczęciu samych procedur, a co za tym idzie, wszelkie działania skupiają się na walce z decyzją. Oczywiście niezmiernie istotnym jest gromadzenie dokumentacji związanej z pracą, rezydenturą oraz więzami z Wielką Brytanią, zbudowanymi przez lata pobytu.

– Czy deportacja jest zjawiskiem wynikającym z potencjalnego

brexitu?

– Pomimo iż żyjemy w dobie niepewności co do samych losów Wielkiej Brytanii, z powodu Brexitu, który jeszcze oficjalnie nie nastąpił, procedury deportacyjne nie są jego bezpośrednim wynikiem. Ustawa Immigration Regulations 2016, choć datowana jest na 2016 rok, nie została uchwalona w roku referendum, jest to data nowelizacji, pierwotnie akt wszedł w życie 29.04.2006 r.

Z adwokatką Aleksandrą Kowalik rozmawiała Marietta Przybyłek
Źródło: Cooltura24.co.uk